piluś, ładne dziewczyny

lubię tę muzykę, bo wychodzi naturalnie
robię sobie szejka po siłowni i jest fajnie
dodam do niego nasiona chia i ten gainer
a za parę lat wezmę cie i koleżankę
albo wezmę cię na tańce
będzie sie przystawiał tamten twardziel
ale ja mu powiem marne sznase
dzisiaj dla mnie kręcisz swoim ciałkiem
tak przeminie nam ta noc
tak mi mija nowy dzień
twój makijaż mnie przyciąga
choć bez niego jest dobrze
nie chce już pamiętać byłych
bo ukradły mi mój sen
chcę was każda po kolei
tak jak wy mnie chcecie mieć
to wyciąga mnie na parkiet
wieczorowa porą
lubię kiedy sie dziewczyny na imprezę stroją
kiedy pijesz sobie drinka i patrzysz
kiedy uśmiechasz sie do mnie i masz styl
to nie będzie żaden hip hop iwierz mi
chcę dzisiaj przy tobie zasnąć, w tobie być
chcę dziś mieć duże szanse, jak i ty
albo zakochasz się we mnie al. o w nich

daj mi tylko jedną szans
jeden uśmiech
otrzyj łzy
będę twoim przyjacielem już do końca naszych dni
jak zostanę tym raperem, to mi zapłać za to kwit
bo przeżyłem wile więcej niż opowiem dziś